

*Sygn. akt II AKa 136/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 19 czerwca 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Marzanna A. Piekarska-Drażek (spr.)*

*Sędziowie: SA – Dorota Tyrała*

*SO (del.) – Dorota Radlińska*

*Protokolant: – sekr. sąd. Olaf Artymiuk*

*przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej - Majewskiej*

*po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r.*

*sprawy J. D. (1)*

*w przedmiocie zadośćuczynienia za internowanie, na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (Dz. U. Nr 34 z 1991 r. poz. 149 ze zm.)*

*na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 5 marca 2018 r. sygn. akt VIII Ko 103/17*

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie sygn. akt VIII Ko 103/17, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz **J. D. (1)** 20.000 złotych, z tytułu zadośćuczynienia za internowanie na podstawie decyzji Komendanta Stołecznego Milicji Obywatelskiej z dnia 9 czerwca 1982 r. (wraz z odsetkami).

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator zarzucając naruszenie prawa materialnego, art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 19 września 2007 r. (Dz. U. nr 34 poz. 149 z późniejszymi zmianami) poprzez błędną interpretację i przyjęcie, że dla odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa bez znaczenia jest przyczyna internowania wnioskodawcy w okresie stanu wojennego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu uzasadnia wypłatę odszkodowania z tytułu internacji tylko jeżeli internowanie związane było z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub taką, która nie stanowi zaprzeczenia tego rodzaju działalności w rozumieniu art. 8 ust. 5 ustawy, co skutkowało niezasadnym zasądzeniem na rzecz wnioskodawcy kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku o odszkodowanie.

J. D. (1) nadesłał odpowiedź na apelację, w której wywodzi, że nie było żadnych powodów karnych, by go pozbawić wolności w 1982 r. Był natomiast zaangażowany po stronie opozycji.

Prokurator obecna na rozprawie apelacyjnej wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora była o tyle skuteczna, że spowodowała uwzględnienie wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd I instancji.

Wniosek prokuratora obecnego na rozprawie apelacyjnej był uzasadniony słusznym dostrzeżeniem możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego, zarówno w kierunku argumentacji prokuratora o kryminalnych powodach zatrzymania J. D. (1), jak też w stronę racji dowodzonych przez wnioskodawcę w odpowiedzi na apelację, tj. odnośnie do działalności w (...) oraz innego niż kryminalny powodu skazań (np. za przemoc wobec „zomowca bijącego kobietę”). Obie te kwestie wymagają uważnego wyjaśnienia, po zebraniu dowodów, którymi dysponuje jeszcze wnioskodawca (oświadczenie E. S. (1)) oraz organy państwowe (sądy, prokuratura, policja).

Uwzględnienie wniosku prokuratora o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie oznacza, że następuje to wyłącznie w kierunku argumentów prokuratora zawartych w jego apelacji. Gdyby bowiem były one dla Sądu Apelacyjnego przekonujące, to spowodowałyby zmianę zaskarżonego wyroku przez Sąd odwoławczy. Ostateczny wniosek prokuratora wskazuje na wątpliwości tej strony procesu, co do ustalenia Sądu Okręgowego, że powody zatrzymania J. D. w dniu

9 czerwca 1982 r. nie dotyczyły jego działalności przestępczej (kryminalnej) ale równocześnie co do wcześniejszego przekonania prokuratora, że wnioskodawca został pozbawiony wolności wyłącznie z powodu działalności przestępczej.

Należy przyznać, że dotychczasowe postępowanie sądowe nie wyjaśnia rzeczywistych przyczyn pozbawienia wolności J. D. w okresie stanu wojennego. Nie ustalono, że działał on na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, przy czym Sąd zbyt powierzchownie analizował dowód z zeznań wnioskodawcy, w których twierdził on, że należał w zakładzie pracy do "Solidarności" był tzw. ochroniarzem Przewodniczącego Komitetu Zakładowego (k. 33 – 34). Wnioskodawca na rozprawie nie wykazał bezpośredniego związku tych działań z internowaniem, co czyni w odpowiedzi na apelację prokuratora [oświadczenie E. S. (S.)]. Zarówno wnioskodawca, jak też Sąd Okręgowy, nie dowodząc tych kwestii, wyszli generalnie ze słusznego założenia, towarzyszącego demokratycznemu ustawodawcy, że internowanie, na podstawie przepisów Dekretu o stanie wojennym, stanowi bezprawne pozbawienie wolności. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego wskazuje na to, że jedyną istotną okolicznością, w przypadku wniosku o zadośćuczynienie za internowanie w latach 1981 – 1982, jest „udowodnienie faktu internowania w związku z obowiązywaniem stanu wojennego” (str. 2 uzasadnienia). Co do zasady należy przyznać rację temu rozumowaniu, gdyż ustawodawca, ex lege, przyznał internowanym status więźniów politycznych uprawnionych do rekompensaty od Państwa. Taka jest treść i wykładnia art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą z dnia 19 września 2007 r. (Dz. U. Nr 191, poz. 1372). Przepis stanowi bowiem, że zadośćuczynienie i odszkodowanie przysługuje osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem stanu wojennego. O ile pierwszy rodzaj orzeczeń, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy, daje podstawę do dochodzenia roszczeń dopiero po przejściu procedury unieważnienia orzeczenia, w warunkach podanych w art. 1 ust. 1 ustawy, tj. wykazania, że skazanie, pozbawienie wolności, albo śmierć nastąpiły za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o tyle internowanie w okresie 1981 – 1982 r., było z założenia decyzją polityczną, mającą na celu wyeliminowanie czasowe, z życia publicznego osób mogących szkodzić socjalistycznej władzy. Należy więc zgodzić się z Sądem Okręgowym, że fakt internowania, na podstawie art. 42 ust. 1 Dekretu o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 r. (Dz. U. 1981.29.154), jest obecnie wystarczający do ubiegania się o zadośćuczynienie od Państwa, za wyjątkiem zastrzeżeń z art. 8 ust. 5 ustawy. Z tego punktu widzenia dowodzenie przez wnioskodawcę, iż działał on w opozycji nie jest niezbędne, aczkolwiek w realiach niniejszej sprawy okazuje się przydatne, bowiem na rozstrzygnięciu zaważą dwa przeciwstawne aspekty: prowadzenie działalności niepodległościowej skutkujące

pozbawieniem wolności, bądź działalność przestępcza J. D., przecząca możliwości uznania go za internowanego z powodów politycznych. Wprawdzie wykazanie działalności niepodległościowej wnioskodawcy nie jest warunkiem dochodzenia obecnie roszczeń od Skarbu Państwa, jak wyżej stwierdzono, ale skoro wnioskodawca powoływał się na takową, to zadaniem Sądu było wyjaśnienie tej okoliczności, bo mogła ona determinować odrzucenie stanowiska prokuratora akcentującego wyłącznie przeszłość kryminalną J. D.. Ogólnikowe pojęcie „wielokrotnej karalności wnioskodawcy”, którym posługuje się apelujący, po pierwsze – nie zostało wyjaśnione w procesie, po drugie – może okazać się obojętne dla roszczeń wnioskodawcy, jeśli Sąd nie uzna dowodów sugerujących jego działalność kryminalną, bądź uzna, że mimo takiej przeszłości, zachowanie J. D. przed internowaniem wskazuje na czysto polityczne powody pozbawienia wolności.

Innymi słowy, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że udowodnienie działalności niepodległościowej, acz pożądane z punktu widzenia idei ustawy lutowej, nie jest warunkiem sine qua non dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, jednak przepis art. 8 ust. 1, w odniesieniu do internowania, ustawy nie jest bezwarunkowy, jak widzi to Sąd Okręgowy. Pogląd tego Sądu, wyrażony na str. 2 uzasadnienia wyroku, o niewskazaniu w tym przepisie „żadnych warunków do przyznania zadośćuczynienia poza faktycznym pozbawieniem wolności w formie internowania”, jest błędny. Sąd Okręgowy całkowicie pominął istnienie ust. 5 art. 8 ustawy lutowej, wykluczającego prawo dochodzenia roszczeń przez osoby, których postępowanie stanowiłoby zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Decyzja o internowaniu nie należy wprawdzie do kategorii orzeczeń, odnośnie których wymagane jest stwierdzenie nieważności ale tych, które następnie uznano za nieważne z mocy prawa.

Wykładnia art. 8 ustawy lutowej utrwaliła ocenę prawą, wedle której sama decyzja o internowaniu uprawnia do dochodzenia roszczeń, nawet jeśli osoba pozbawiona w ten sposób wolności nie prowadziła działalności niepodległościowej, pod warunkiem, że jej działalność (zachowanie) nie stanowiła zaprzeczenia działalności niepodległościowej. Jako rodzaj aktywności przeciwnej wymienia się działalność przestępczą, kryminalną. Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 4 marca 2010 r., sygn. akt V KK 230/09, stwierdził m. in., że: „Działalnością stanowiącą zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest nie tylko działalność na rzecz utrzymania i obrony ówczesnego niedemokratycznego ustroju ale też kryminalna działalność przestępcza osoby internowanej, jeżeli została ona internowana jedynie z tego powodu i nie prowadziła działalności opozycyjnej”.

Powyższe oznacza, że w sprawach tak nietypowych jak sprawa J. D. istotne są ustalenia w obydwu kierunkach, a to zarówno odnośnie do działalności niepodległościowej wnioskodawcy, jak i działalności stanowiącej jej zaprzeczenie (przestępczej). Samo stwierdzenie o „kryminalnej przeszłości” J. D., którym posługuje się prokurator, nie jest dyskwalifikujące dla możliwości uzyskania zadośćuczynienia, o ile wnioskodawca wykaże, że mimo skazań za przestępstwa (w okresie wcześniejszym), w czasie poprzedzającym internowanie nie prowadził działalności przestępczej, a dodatkowo może wykazać, że działał na rzecz niepodległości, choć ta ostatnia okoliczność nie jest warunkiem uzyskania rekompensaty.

W przypadku podejrzenia działalności kryminalnej, które występuje w sprawie J. D., należy wykluczyć, że była ona powodem internowania, czego nie wyjaśnił dotychczas Sąd Okręgowy. Wprawdzie Sąd czynił rozważania w tym kierunku, stwierdzając, że „wobec J. D. nie wskazano podstaw kodeksowych, jedynie przepisy z Dekretu o stanie wojennym i bliżej nieokreślone zagrożenie ... dla bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego”, ale są to stwierdzenia sprzeczne z ustaleniami faktycznymi tego Sądu. Rozdźwięk pomiędzy powyższym cytatem, a ustaleniami faktycznymi polega na tym, że na wstępie Sąd ustalił, że uzasadnienie decyzji o internowaniu J. D. stanowiła „okoliczność wielokrotnego karania wnioskodawcy za przestępstwa przeciwko mieniu, oraz podejrzewanie go o popełnianie takich przestępstw”.

Ustalenie to nie odpowiada rzeczywistemu uzasadnieniu decyzji Komendantów Milicji Obywatelskiej z dnia 9 czerwca 1982 r. gdzie poza sformulowaniem będącym w druku każdej decyzji - o zagrożeniu dla bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego – dopisano tylko niesprecyzowaną formułę: „prowadzi działalność sprzeczną z obowiązującymi przepisami prawa”. To określenie nie oznacza, że jako podstawę pozbawienia wolności wskazano działalność kryminalną wnioskodawcy. Takie ustalenie wstępne, jakie poczynił Sąd, kolidowałoby z późniejszym

stwierdzeniem podstaw do zadośćuczynienia. Sąd wprawdzie uznał, że przed, ani w trakcie, internowania nie toczyło się przeciw wnioskodawcy postępowanie karne, ale w rzeczywistości pominął szereg dokumentów i możliwości poszerzenia materiału dowodowego, w celu wyjaśnienia tej kwestii. Przyczyniła się do tego także bierność prokuratora, który poprzestał na ogólnym twierdzeniu o działalności kryminalnej J. D., a zaniechał faktycznej obrony interesów Skarbu Państwa przed ewentualnym uzyskaniem przez wnioskodawcę nienależnego świadczenia.

Pominięte przez Sąd Okręgowy dokumenty, które powinny się stać podstawą ustaleń faktycznych to: wszelkie zapisy w dokumentach internowanego i równocześnie tymczasowo aresztowanego, jakie nadesłał Instytut Pamięci Narodowej, ze zwróceniem uwagi na to, że J. D. opisywany jest tam właśnie w odniesieniu do tych obu form pozbawienia wolności:

- w dokumentach internowania (k. 10), nr 36/D/88 stwierdza się, że

J. D. został internowany na wniosek Wydziału Kryminalnego KSMO z powodu włamań i kradzieży samochodów;

- z akt tymczasowo aresztowanego (k. 42 i nast.), w Raporcie o zatrzymaniu, stwierdzono: „podejrzewany do dokonywania włamań do mieszkań na terenie M.” oraz: „podejrzewany do sprawy KR 106/82” (Komenda Stołeczna Wydział Kryminalny);

- na karcie 54 znajduje się analiza sytuacji 19 osób – „przestępców wielokrotnie karanych”, wśród których wymienia się J. D., przy czym treść tego dokumentu należy rozważyć także w kontekście zeznań wnioskodawcy mówiących o nakłanianiu do współpracy z SB przeciwko współosadzonym działaczom podziemia;

- opinia MO o J. D., mówiąca o szerokich kontaktach z elementem przestępczym, określająca go jako „wysoko wykwalifikowanego włamywacza mieszkaniowego”, ze stwierdzeniem - „wyjątkowo bogata przeszłość kryminalna uzasadnia utrzymanie internowania”.

Rozważenie treści powyższych dokumentów musi być połączone z wykorzystaniem dostępnych prób wyjaśnienia, czy w okresie poprzedzającym internowanie J. D. prowadził (kontynuował) działalność przestępczą.

W tym celu należy ustalić karalność wnioskodawcy w okresie przed i w trakcie pozbawienia wolności i dotrzeć do akt spraw karnych (wyroków) wyjaśniających charakter czynów (wnioskodawca mówi np. o naruszeniu nietykalności „zomowca”, który bił kobietę). W tym celu należy zwrócić się, o informacje archiwalne do Policji (Komenda Stołeczna Wydział Kryminalny), Prokuratur i Sądów w Warszawie, które prowadziły sprawę

J. D., przy czym wnioskodawca nie może unikać wyjaśnienia wszystkich okoliczności swojej działalności, skoro wywodzi stąd podstawę roszczeń.

Art. 8 ust. 5 ustawy lutowej wymaga obalenia podejrzenia występującego w sprawie J. D., iż został on pozbawiony wolności z powodu działalności przestępczej. Nie chodzi tu o ogólnie pojmowaną przeszłość kryminalną, ale o ustalenie, czy konkretne postępowania karne mogły być podstawą tzw. aresztu prewencyjnego, ujętego w, wygodną dla ówczesnej władzy, formę decyzji o internowaniu. Należy przy tym wyjaśnić sformułowanie: „Podejrzany do sprawy KR 106/82”, jakie widnieje w aktach tymczasowo aresztowanego, sugerujące istnienie konkretnego postępowania karnego. Poprzestanie na aktualnej karcie karnej wnioskodawcy (bez wpisów) jest oczywiście niewystarczające. Sąd winien zwrócić się do Prokuratur, Policji (Komenda Stołeczna Wydział Kryminalny) i Sądów o wszelkie informacje (akta, repertoria).

W przypadku ujawnienia spraw karnych w okresie przed internowaniem lub w trakcie, zastosować wyłączenia, o których mowa w art. 8 ust. 5 ustawy lutowej, przy czym wątpliwości w tym względzie, interpretować na korzyść wnioskodawcy, gdyż ta forma decyzji o pozbawieniu wolności – decyzja o internowaniu – zakłada domniemanie zatrzymania z przyczyn politycznych. Może mieć przy tym znaczenie wyjaśnienie podstaw decyzji o nadaniu J. D. statusu osoby represjonowanej z przyczyn politycznych.

Sprawa ma charakter nietypowy, należy więc rozważyć wszystkie możliwości, które doprowadziły do pozbawienia wolności wnioskodawcy, nawet taką kompilację celów Milicji i SB, w której przy wykorzystaniu niepodlegającej

kontroli Sądu, ani prokuratora, decyzji o internowaniu i wykorzystując sytuację J. D., jako osoby wielokrotnie karanej, i jego obawę wszczęcia kolejnego postępowania, próbowano wykorzystać jego położenie do współpracy i inwigilowania więźniów politycznych. Na taki wątek wskazuje dokument z 30 czerwca 1982 r. – analiza Naczelnika Wydziału Kryminalnego KSMO, w której pisze o bezskutecznym nakłanianiu „przestępców kryminalnych” do podjęcia współpracy oraz o „wrogim ustosunkowaniu internowanych przestępców do funkcjonariuszy MO i obecnej rzeczywistości”.

***Niewyjaśnienie opisanych wyżej okoliczności, które zaważą na prawidłowym zastosowaniu art. 8 ust. 1 i 5 ustawy lutowej, spowodowało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w celu uzupełnienia dowodów i ich wnikliwej oceny.***